

Synu – Hasiok & Maciej Maleńczuk

Synu - mam z Tobą do pogadania
Tym razem jednak porozmawiamy naprawdę,
A nie tak jak zawsze
Sznur od żelazka niech wisi na razie

Wiem, że bywało różnie między nami
Często kurator przychodził z psami,
Ale ja cię biłem dla twego dobra,
Żebyś wiedział co trzeba, a czego nie można

Zostawmy to, bo chodzi o życie!
O twoje synku, by ci było dobrze
Nie tak jak mnie Chcę żebyś pożył
W luksusie, Lexusie, a ja tego dożył

Najpierw po flachę skocz do nocnego,
Kup na mój dowód - ojca swojego
Wiem, jeszcze starej kartki zgubiłem
Czep się tramwaja, ja swoje przeżyłem!

Synu, ja Ci dobrze radzę
Synu, ja Cię poprowadzę
Przez życie dobrymi radami
Byś wyszedł na ludzi, a nie drzwiami

Słuchaj! Za darmo mądrość życiowa:
Po pierwsze praca - rzecz podstawowa,
Dobra uczelnia, potem za bankiera,
Znaj swoją wartość w ofertach przebieraj!

Od tego co masz chciej jeszcze więcej!
Na rękę co najmniej osiem tysięcy!
Laptop i palmtop, karta bez limitu,
Staraj się synku i nie zrób mi wstydu,
Tak jak ja zrobiłem krzywdę swemu ojcu -
Liczył na mnie potem przestał w końcu

Się nawet odzywać, na śmierć się zapisał
Nawet nie myślę byś tak potrafił
Zawieść rodziców, co wszelkie nadzieje
Pokładają w Tobie, weź się za siebie!
Bo inaczej jak skończysz to możesz zobaczyć,
Patrz, która godzina? A matka wciąż w pracy

Synu, ja Ci dobrze radzę
Synu, ja Cię poprowadzę
Przez życie dobrymi radami
Byś wyszedł na ludzi, a nie drzwiami

Synu, ja Ci dobrze życzę,
Synu, ja na Ciebie liczę,
Byś nie był jak ten Twój tata
Dupą, a nie pępkiem świata

Po drugie - baba, bez włosów na plecach,
Wąsów jak matka, nie takiej ci trzeba!
Modelka z kontraktem, twarz znana z okładek
"Twojego Stylu", "Elle", "Vouge'a"
A ty się spotykasz z tą, bój się Boga,
Elą z drugiego co ma krzywe nogi
Ogólnie jakaś taka wiesz jaka
Na razie jest dobra, ale nie na lata

Po trzecie - chałupa za miastem, ale blisko,
Pod lasem, z basenem i z rzeką czystą,
Ogrodem zadbanym, byś pokazał córce
Coś więcej niż matka plewi przy komórcie

Bo w życiu synu trzeba planować
Sprzedawać drogo tanio kupować
Zrób biznes życia, a będziesz bogaty
To wszystko rady twojego taty

Synu, ja Ci dobrze radzę
Synu, ja Cię poprowadzę
Przez życie dobrymi radami
Byś wyszedł na ludzi, a nie drzwiami

Synu, ja Ci dobrze życzę
Synu, ja na Ciebie liczę
Byś nie był jak ten twój tata
Dupą, a nie pępkiem świata

Po czwarte - bryka - Alfa Mondeo
No żeby miała te wszystkie bajery:
Poduchy, klima, wielkie alusy
Nie możesz tak jak ja ciągle autobusem
Jeździć do pośredniaka na gapę,
Tobie też pewnie już nie piszą mandatów
826 KPC - bezskuteczność
Egzekucji wszelkich po samą wieczność!

Lecz tobie się uda! Może w polityce
Osiągniesz sukces, będą dumni rodzice
I z pośła i szefa największej partii,
Tymczasem jednak - twój tata się martwi,
Bo z tego co widzę, to nic nie robisz,
By życie ułatwić chociażby sobie,

Przynajmniej już wiesz co na stare lata
Poradzić synowi tak jak mnie mój tata

Synu, ja Ci dobrze radzę
Synu, ja Cię poprowadzę
Przez życie dobrymi radami
Byś wyszedł na ludzi, a nie drzwiami

Synu, ja Ci dobrze życzę
Synu, ja na Ciebie liczę
Byś nie był jak ten twój tata
Dupą, a nie pępkiem świata



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych